

33/ 3106330

Schwagerów wuy Waudy

BIBLIOTECZKA MUZYCZNA.

„GWIZDAWKA”.

POLKA KOMICZNA.



No 96.

Nakładem B. RUDZKIEGO.

Warszawa.
Marszałkowska 87.

Druk. i Lit. p. f. „Jan Cotty” w Warszawie. Kapucyńska 7.

103 28633, 10335348, 10343914

POLKA „GWIZDAWKA“

muz. F. Popy.
opr. A. Heller.

Tempo di Polka.

The first system of musical notation consists of two staves, treble and bass clef. The key signature is one sharp (F#) and the time signature is 2/4. The music begins with a forte (*f*) dynamic. The bass line features a rhythmic pattern of eighth notes with accents (^) over the notes. The treble line contains a melody with eighth and sixteenth notes. A double bar line with repeat dots is located at the end of the system.

The second system continues the piece with two staves. The bass line maintains the eighth-note rhythmic pattern with accents. The treble line continues the melodic line. A double bar line with repeat dots is at the end of the system.

The third system continues the piece with two staves. The bass line continues with eighth notes and accents. The treble line continues the melody. A double bar line with repeat dots is at the end of the system.

The fourth system continues the piece with two staves. The bass line continues with eighth notes and accents. The treble line continues the melody. A double bar line with repeat dots is at the end of the system.

I. II.

The fifth system continues the piece with two staves. The bass line continues with eighth notes and accents. The treble line continues the melody. A double bar line with repeat dots is at the end of the system.

B1096 R

Alc. Nr. 1198 28/29 Bar 10. La

1. | 2.

wie

1.

2.

Lataciwoj

B1096 R

Polka „GWIZDAWKA”.

Słowa St. Ratolda.

1.

Kiedy polka, to już klawol..
Taka na dwa „pas...”
Tańczą wlewo, tańczą wprawo,
Tańczy każdy, jak się da...
Harmonija różnie od ucha
Tańczy cała brać...
Tamten w klarnet dmucha,
Ile dechu stać
Bo to polka nasza, co się zwie,
Taka polka fest, „psia-mać!”
Felek Migdał z Julką tańczą solo...
On ją chwycił w pas,
Że aż jej stanik trzasł,
Lecz dla niej to w sam raz
Bo panny lubią kiedy żebra bołą
Bołą?.. to i cóż?
Choć w nosie kręci kurz,
Lecz to jest polka, no i już!..
Aż tu Antoś, jakich mało
Zrobił smutną twarz:
„Felek, mówię, puść to ciało,
Ty mnie dobrze przecie znasz!”
Ząb wyleciał tak... od klapsa,
No i dobra je
Potem piją sznapsa
Już całują się
Bo to kompanija klawa, fajn
Przy tej polce, co się zwie!..
Co tu próżno stać?..
Więc dwa palce w gębę wsadź!
Gwiżdż, Hilary, co masz sił,
Byle tylko bigiel był.
To ci frajda je,

Wszystkie panny poca się
Jak się bawisz na sto dwa,
To już rajc do rana trwa
Przy tej polce fest, psia mać!..
Słońce świeci... chodźmy spać!..

2.

Po zabawie pospać bieży
Stańcowany człek,
Wszystkich przyjmie, jak należy
Naszej drogiej Wisły brzeg.
Tam się wyśpiz na darmoche,
Tylko cicho... sza!..
Niewygodnie trochę,
Lecz któż o to dba?
Miejsca dosyć masz, więc śpiz, jak król,
Cóż nam w życiu więcej trza?
„Felek, gdzie ty mieszkasz, ja w potrzebie
Odprowadzę cię!”
„Ech, ty frajerski łbie!..
Ja nigdzie, a ty gdzie?”
„Ojoj, ja zawsze naprzeciwko ciebie,
My kamraty dwa.
Więc śpimy, gdzie się da,
Bo takie życie urok ma!..
Nie masz jak ulicy dziecię!..
Żyje wesół, rad,
Najważniejsze wolność przecie,
Jego domem cały świat.
I do tańca i na noże
Zawsze gotów stać...
Z piasku twarde łoże,
Lecz w nim miło spać...
„Antoś, na dobranoc gwizdnem z raz,
Tylko z bigiem tak, „psia mać.”